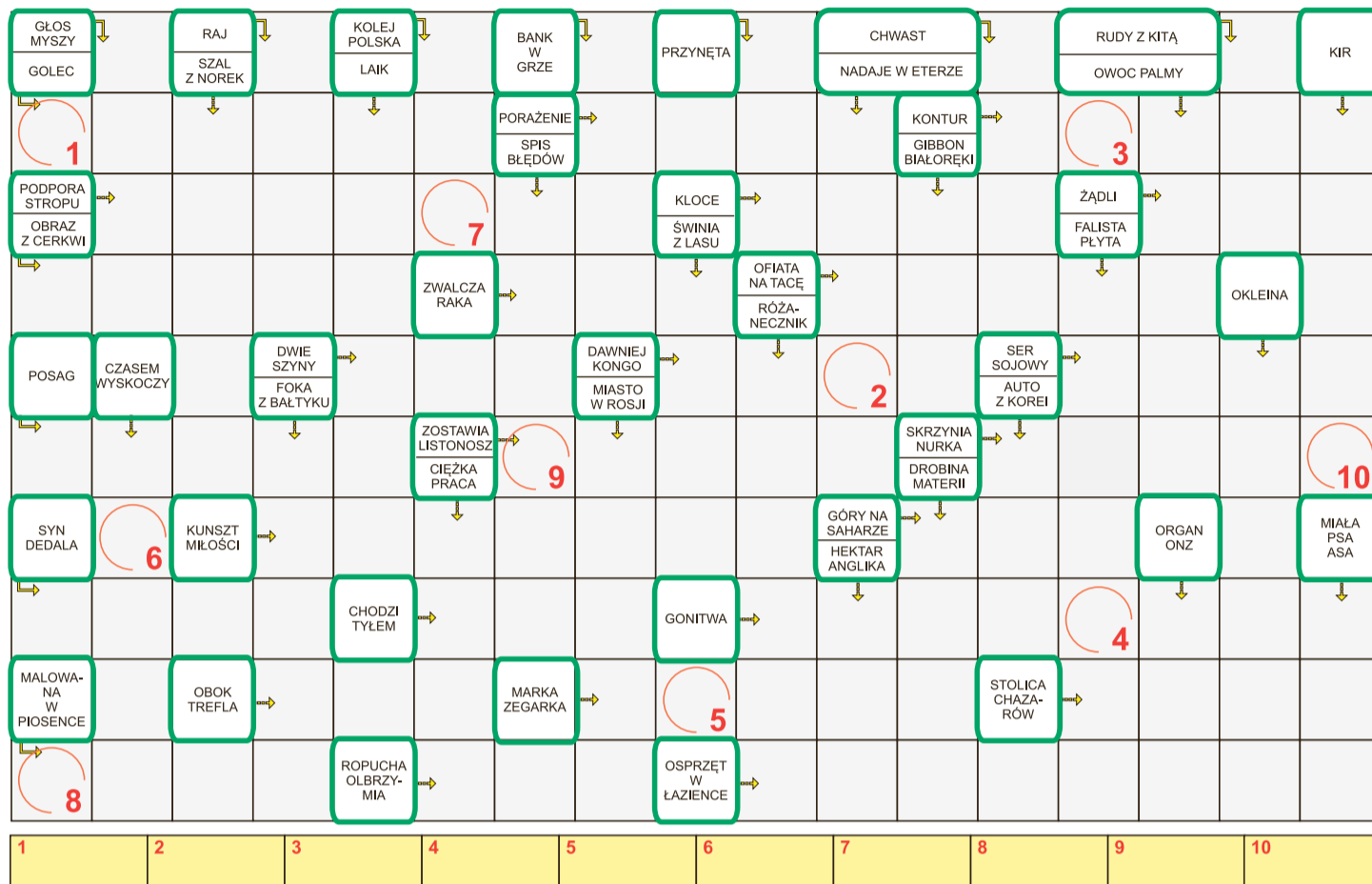


# Krzyżówka panoramiczna nr 15

KALEJDOSKOP WYDARZEŃ

To i owo



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 10 dadzą rozwiązanie krzyżówki, które prosimy nadsyłać na adres naszej redakcji. Wśród autorów poprawnych rozwiązań rozlosujemy nagrodę.

Rozwiązanie poprzedniej krzyżówki brzmi: „W CZASY POD GRUSZĄ”. Nagrodę wylosowała: **BOŻENA BARTYŁA Z JASTRZĘBIA-ZDROJU**.

## PIWO PRZEZ WIEKI

# Polacy warzą sobie piwa

W każdej rodzinie jest wujek, który przy uroczystych okazjach częściej swoimi słynnymi nalewkami. Domowe piwowarstwo jednak do niedawna było w Polsce rzadkością. Zaczęło się to zmieniać kilka lat temu, na fali zainteresowania piwami rzemieślniczymi. Szacuje się, że piwo warzą dzisiaj kilkanaście tysięcy rodaków. Polskie prawo jest pod tym względem liberalne i każdy może bez zgłaszania ani opłat wytwarzać piwo w piwniczce czy kuchni, pod warunkiem że nie będzie go sprzedawał. Nie dotyczy to pędzenia bimbru na własny użytek, które wciąż jest zabronione, a mimo to o jego amatorach też często słyszymy.

Domowi piwowarzy oprócz dumy z własnej twórczości odczuwają także korzyść w portfelu – w przeliczeniu jedno piwo kosztuje od 50 groszy do kilku złotych. Najczęściej domowym sposobem warzą się warki dwudziestolitrowe w cenie ok. 50 złotych, co daje średnią cenę porównywalną do puszkę z supermarketu, ale nieporównywalny smak i satysfakcję. Jedyny koszt to początkowa inwestycja w zestaw startowy do warzenia i składniki, których łączna cena nie przekracza 150 złotych.

By zostać domowym browarmistrzem, musimy zaopatrzyć się w sprzęt, czyli duży garnek, wiadro z pokrywką i kilka wężyków. Piwo warzy się z czterech składników, o które też nietrudno – słoju jęczmiennego, wody, chmielu i drożdży piwowarskich. W 30-litrowym garze przez kilka godzin zacieramy, czyli



łączymy przemielony sód z wodą. Na tym etapie skrobia przemieniają się w cukry proste, fermentujące, a substancje tłuszczowe i białkowe ziaren rozkładają się, co odpowiada za tworzenie się puszystej piany. Tak powstałą schłodzoną brzeczke przelewamy do wiadra o podobnej pojemności i dodajemy chmiel i drożdże, rozpoczynając etap fermentacji. Wymaga on jeszcze większej cierpliwości, ponieważ trwa od tygodnia do nawet półtora miesiąca. Po okresie leżakowania musimy jeszcze dokonać filtracji, czyli usunąć drożdże i osady po warzeniu. Przy wielu rodzajach piwa (np. białe) pomija się ten etap. Na koniec przelewamy piwo do butelek, czekamy zależnie od stylu od tygodnia do czterech miesięcy i znów przelewamy, tym razem do butelek, do których dodaliśmy cukier albo glukozę. Na tej ostatniej prostej nagazujemy swoje piwo.

## PIWO PRAWIE INSTANT

Niecierpliwi początkujący warzelnicy mogą kupić tzw. ekstrakt, który jest już namielony. Rozpuszcza się go we wrzącej wodzie, wywar schładza, a następnie

fermentuje. Za czas zaoszczędzony dzięki temu zestawowi instant musimy niestety zapłacić mniejszą swobodą twórczą – nie mamy wtedy wpływu na proporcje i parametry piwa. Ten sposób jest też trochę droższy, puszkę z ekstraktem kosztuje ok. 45 złotych. Jeśli za pierwszym razem nawet przy nim uznamy, że czas się wlecze, domowe piwowarstwo nie jest chyba zabawą dla nas.

## PIWOWAR Z DYPLOMEM

Opisane powyżej procesy warzenia, fermentacji, leżakowania, filtracji i rozlewu są siłą rzeczy skrótowe. Ambitny piwowar, który chce zacząć swoją przygodę z warzeniem wyposażony w teoretyczne i praktyczne kompetencje, powinien się zainteresować ofertą studiów podyplomowych na Uniwersytecie Przyrodniczym we Wrocławiu. W październiku rusza na tej uczelni pierwszy w Polsce kierunek pod nazwą techniki piwowarstwa. W ciągu dwóch semestrów 30 studentów będzie zdobywać wiedzę z takich przedmiotów jak: technologia słoju i piwa, warsztaty piwowarstwa domowego, organizacja i funkcjonowanie minibrowaru, analiza sensoryczna, systemy zarządzania jakością w browarze, aparatura i projektowanie minibrowaru. Kierunek powstał po konsultacjach z branżą piwowarską, która już teraz tworzy 205 tys. miejsc pracy. Wciąż powstają nowe browary rzemieślnicze i restauracyjne, a jedynym towarem deficytowym są pracownicy. Od piwowara domowego do zawodowca?

MAREK KOWALIK

**90 PROC. POLAKÓW UBEZPIECZA WYJAZD REKREACYJNY.** 80 proc. polis dotyczy wyjazdów zagranicznych, a tylko 20 proc. krajowych. Dominują polisy kupowane na krótki okres: 42 proc. to ubezpieczenia wyjazdów ośmiodniowych, a 25 proc. od 9 do 14 dni. Wyjeżdżając za granicę, warto zabrać ze sobą Europejską Kartę Ubezpieczenia Zdrowotnego. Jest bezpłatna i obejmuje każdą osobę, która posiada ubezpieczenie zdrowotne w NFZ. Dzięki niej można korzystać z opieki medycznej w krajach UE oraz w państwach członkowskich EFTA (Islandia, Liechtenstein, Norwegia, Szwajcaria).

**WAKACJE TO CZAS REMONTÓW.** Prace remontowe na powierzchni większej niż 41 metrów kwadratowych, w kilku pomieszczeniach, których koszt ma wynieść od 28 do 48 tys. złotych – chcą przeprowadzić ankietowani przez serwis Oferteo.pl. Najczęściej remontowanymi pomieszczeniami są pokoje. Wskazało na nie 28 proc. badanych. Najczęściej przeprowadzane będą prace remontowe w czterech lub więcej pomieszczeniach (łącznie 62 proc. wskazań), remont jednego pomieszczenia zadeklarowało 7 proc. użytkowników. Najbardziej pożądane w polskim mieszkaniu są: wymiana lub przeróbka elektryki (45 proc.), remont instalacji wodno-kanalizacyjnej (30 proc.), a dla 25 proc. wymiana instalacji c.o.

**ZADŁUŻENIE POLAKÓW NA MIESZKANIA W 2015 ROKU WYNOŚIŁO 378 MLD ZŁOTYCH.** W 2000 roku na ok. 9,5 mld złotych, wtedy metr kwadratowy mieszkania w Warszawie kosztował średnio 3,2–3,5 tys. złotych. Dziś jest to dwa razy więcej. W ostatnich kilkunastu latach dług hipoteczny Polaków narastał błyskawicznie. Mimo to Polska nadal jest jednym z krajów UE o najniższym poziomie „zakredytowania” gospodarstw domowych. W lokalu lub domu obciążonym hipoteką mieszka 11 proc. Polaków (dane z 2014 roku).

**W BIEŻĄCYM ROKU SPROWADZILIŚMY DO KRAJU PRAWIE PÓŁ MILIONA UŻYWANYCH SAMOCHODÓW.** To o 16 proc. więcej niż w analogicznym okresie 2015 roku. W tym roku średni wiek sprowadzanych aut wynosi 11 lat i 7 miesięcy. To o 10 miesięcy więcej niż przed rokiem. O 30 proc. wzrósł import samochodów 10-letnich i starszych. W Polsce średni wiek aut przeznaczonych do demontażu w 2012 roku wynosił około 18 lat. W tym samym czasie samochód jeżdżący po polskich drogach miał 17 lat. Z ubiegłorocznych zestawień wynika, że aż 71 proc. samochodów w Polsce ma więcej niż 10 lat, a jedynie co 25. auto jest nowe, czyli nie przekracza dwóch lat. Markami najczęściej sprowadzanymi są: Volkswagen, Opel, Audi i Ford.

D W U T Y G O D N I K

# Górnika

PISMO SPOŁECZNO-ZAWODOWE ŚRODOWISKA GÓRNICZEGO

REDAKTOR NACZELNY: Sławomir Starzyński  
Redaguje zespół

WYDAWCA: Hanna Krzyżowska

Oficyna Wydawnicza „Górnika”,

40-749 Katowice, ul. Bł. ks. St. Kubisty 47,

tel. 32 352 03 09; tel. 500 27 88 66.

E-MAIL: [gornik1@wp.pl](mailto:gornik1@wp.pl);strona internetowa [www.nowygornik.pl](http://www.nowygornik.pl)

DRUK: POLSKA PRESS Sp. z o.o., Oddział Poligrafia,

Drukarnia Sosnowiec

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Nie zwracamy niezamówionych materiałów. Zastęgamy sobie prawo redagowania publikowanych tekstów. Dalsze rozpowszechnianie całości czy części materiałów opublikowanych na łamach „Nowego Górnika” bez pisemnej zgody wydawcy są zabronione.